

**ZAKOŃCZYŁ SIĘ
REMONT ELEWACJI
ZABYTKOWEGO
HOTELU PRZY
ULICY
WOLNOŚCI
W ZABRZU**

MONOPOL W NOWEJ SZACIE

Na elewacji nie
brakuje różnorodnych
zdobień

Bogata w zdobienia elewacja już z daleka przyciąga wzrok przechodniów. W słońcu błyszczą przypominające witraże okna. Zabytkowy gmach dawnego hotelu „Admiral Palast”, a obecnie „Monopol”, przeszedł metamorfozę. Na razie z zewnątrz, ale możliwe, że już wkrótce prace ruszą w środku budynku.

Jeszcze niedawno elewacja hotelu „Monopol”, zamiast być ozdobą budynku, stanowiła raczej zagrożenie dla przechodniów. Na szczęście to już historia. Zabytkowy gmach zniknął za rusztowaniami w kwietniu tego roku. Od tego czasu zmienia się nie do poznania.

– Największy kłopot sprawiło nam odnowienie wykuszu budynku, który zdobiony jest blachami miedzianymi. Część z nich musiała zostać wymieniona na nowe, które trzeba było spatynować. Część wystarczyło tylko oczyścić – tłumaczy **Piotr Kajda** z prowadzącej prace firmy „Albud”.

Odrestaurowane zostały efektowne okna na parterze i pierwszym piętrze. Na pozostałych kondygnacjach wstawiona została nowa stolarka. Odnowiona elewacja zyskała grafitowo-szary kolor. Wszystkie prace pochłonęły około miliona złotych. Co czwarta złotówka pochodziła z kasy Zabrze, resztę wyłożyło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych w Katowicach, do którego należy „Monopol”.

– W najbliższym czasie zarząd spółki podejmie decyzję w zakresie przyszłości budynku – mówi **Aleksander Cichoń**, dyrektor Zespołu Hoteli WPUT.

– W grę wchodzi remont wnętrza, sprzedaż lub wieloletnia dzierżawa. Możliwe, że koncepcja zostanie wypracowana już w grudniu – dodaje.

Dyrektor **Aleksander Cichoń** przyznaje, że jego marzeniem jest całkowita rewitalizacja budynku i przywrócenie go miastu.

– Mógłby tu powstać wysoko kategorizowany obiekt hotelarski, na jaki Zabrze bez wątpienia zasługuje. Ale są marzenia i są realia ekonomiczne – zastrzega.

„Monopol” to jeden z najbardziej reprezentacyjnych budynków Zabrze. Został wzniesiony w latach 1924-1928 według projektu berlińskich architektów Bielenberga i Mosera. Oprócz pokoi hotelowych z umywalkami i bieżącą wodą znalazły się w nim m.in. piwiarnia, kawiarnia, restauracja i sala balowa. Jedną z największych atrakcji dla gości był zlokalizowany na dachu letni ogród.

(hm)

Kilka dni
temu
z budynku
zniknęły
ostatnie
rusztowania

Dawny hotel
„Admiral Palast”
otwarto w latach
20. XX wieku

Źródło: Muzeum Miejskie w Zabrzu

Po willi zostaną tylko zdjęcia

❖ Dokończenie ze str. 1

Ewa Pokorska dodaje: – Jest mi naprawdę bardzo, bardzo żal, że tak się dzieje. To piękny budynek, widnieje na wielu starych pocztówkach z Gliwic.

Żal jest także mieszkańcom, którzy nie kryją oburzenia: – Jak można było dopuścić willę do takiego stanu? – głośnie pytają.

Wyburzony budynek powstał w latach 1881-1888. Jego pierwszym właścicielem i użytkownikiem był Frantz Traufeld mistrz ciesielski. Pierwotnie w tej szeroko rozbudowanej

willi utrzymanej w klasycznym włoskim stylu mieściły się także biura firmy budowlanej pierwszego właściciela. W późniejszych latach obiekt był rozbudowywany.

Obecnie użytkownikiem wieczystym nieruchomości jest

Wojciech Wajda, prezes spółki Wasko.

Wasko jest także właścicielem sąsiedniej willi, w której mieściło się Kuratorium Oświaty. Budynek nie był tak zaniedbany, czeka go więc tylko gruntowny remont, który już się rozpoczął.

(kk)

R E K L A M A

FENIX Gliwice, Zygmunta Starego 27
tel. całodobowy:
FIRMA POGRZEBOWA 32 230-48-10

*Jeżeli zmarła bliska Ci osoba...
pomożemy Ci godnie ją pożegnać...*

Wieloletnia tradycja - najniższe ceny
www.fenix-gliwice.pl